

WOKÓŁ DEFINICJI ZABYTKU ARCHEOLOGICZNEGO*

Po blisko pięciu latach obowiązywania ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami¹ (dalej: ustawa o zabytkach) pora przyrzeć się zawartym w niej regulacjom dotyczącym ochrony dziedzictwa archeologicznego. O tym, że obowiązująca ustawa i przewidziane w niej nowe rozwiązania nie w pełni sprostają rzeczywistości, przekonują jej kolejne nowelizacje oraz ożywione dyskusje i krytyczne uwagi.

Jest sprawą bezsporną, iż podstawą każdego sprawnie funkcjonującego aktu prawnego będzie z jednej strony czytelność zawartych w nim definicji oraz norm prawnych, z drugiej natomiast jego spójność z całym systemem prawa zarówno krajowego, jak i międzynarodowego.

Autor niniejszego artykułu zamierza poddać ocenie obowiązującą definicję zabytku archeologicznego, kilkuletnie doświadczenia pokazują, bowiem że definicja ta wzbudza spore kontrowersje na gruncie stosowania prawa. Przedtem jednak przedstawi krótki rys historyczny ochrony dziedzictwa archeologicznego w polskim prawodawstwie.

Od wykopaliska do zabytku archeologicznego

Pierwszym aktem prawnym regulującym kwestie ochrony zabytków w Polsce po odzyskaniu niepodległości był Dekret Rady Regencyjnej o opiece nad zabytkami sztuki i kultury². Art. 1 tego skądinąd pionierskiego i doniosłego dokumentu stanowił, iż „wszelkie zabytki kultury i sztuki, znajdujące się w granicach Państwa Polskiego, wpisane do inwentarza zabytków sztuki i kultury, podlegają opiece prawa”. Dokument posługiwał się zatem dwoma kluczowymi kategoriami zabytków, jakimi były zabytki sztuki i kultury. Nie odnajdziemy w nim pojęcia zabytku archeologicznego ani też szerszego pojęcia

dziedzictwa archeologicznego, co bynajmniej nie oznacza, że ustawodawca pominął w ogóle tę kwestię. Dekret wprowadził w art. 23 zapis dotyczący wykopalisk i znalezisk, uznając je również za zabytki.

Art. 23. „Za zabytki tej kategorii są uważane:

a) wykopaliska świadczące o dawnej kulturze (groby, pola urn i urny, narzędzia krzemienne, wyroby krzescowe i szklane, tkaniny, ceramika, monety, broń itp.),

b) znaleziska przypadkowe na powierzchni ziemi lub na dnie zbiorników wody, mające cechy dawnej kultury, z rodzaju wyżej wymienionych oraz takie jak skarby i archiwalia, ukryte w murach, puszkach, skrytkach itp.”.

Specyfika wykopalisk i znalezisk pozwoliłaby nam zatem z perspektywy obowiązującej ustawy przypisać je do kategorii ruchomych zabytków archeologicznych. Co ciekawe, dekret w art. 12 dotyczącym zabytków nieruchomych enumeruje przykłady, które niewątpliwie dziś uznać wypadałoby za nieruchome zabytki archeologiczne.

Art. 12. „Za zabytki nieruchome w myśl ustawy niniejszej uznane być mogą:

a) jaskinie, grodziska (tzw. szwedzkie góry i okopy), kurhany, mogiły, usypiska, cmentarzyska, ślady osad nawodnych, głązy ze stopami, misami, krzyżami, podkowami, baby kamienne itp.”.

Analizując zatem przepisy dekretu, stwierdzić wypada, iż w dokumencie tym nie występuje pojęcie zabytku archeologicznego. Ustawodawca rozwiązał kwestię ochrony dziedzictwa archeologicznego, posługując się z jednej strony terminami „wykopaliska” i „znaleziska” i wiążąc je z zabytkami ruchomymi, z drugiej zaś wprowadził w kategorii zabytków nieruchomych przykłady zabytków, które dzisiaj niewątpliwie można określić jako nieruchome zabytki archeologiczne.

Uzasadnienia tak ogólnego i z dzisiejszego punktu widzenia nieprecyzyjnego zdefiniowania materii, którą zainteresowana była ówczesna archeologia, poszukiwać trzeba w samej doktrynie archeologii, właściwej czasom powstawania dekretu. Pamiętać też należy, iż dość powszechnie w literaturze archeologicznej pierwszych dekad XX w. pojawiało się pojęcie „zabytek przeszłości przedhistorycznej”, którego rodowód tkwił jeszcze w XIX stuleciu³.

Continuum umieszczonego w dekrete zapisu dotyczącego wykopalisk i znalezisk odnajdujemy w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami⁴, z tą jednak różnicą, że ustawodawca zastosował tu wyraźny podział na wykopaliska i znaleziska przedhistoryczne i archeologiczne (art. 2 ust. 14). Trzeba również podkreślić, że dokument ten, definiując pojęcie zabytku, wprowadził m.in. pojęcie wartości archeologicznej⁵. Znajdujące się w rozporządzeniu regulacje dotyczące definicji zabytku oraz realnej ochrony prawnej poddawane były zasadnej, jak się wydaje, krytyce, objęto tu bowiem jednakową ochroną bardzo różnorodne grupy zabytków (dzieła sztuki, zabytki przedhistoryczne, zabytki architektury, pomniki, cmentarze, ruiny, monety, zabytki etnograficzne), które nie powinny być ze sobą łączone⁶.

Tak więc zarówno dekret o opiece nad zabytkami sztuki i kultury, jak i przywołane wyżej rozporządzenie, określając przedmiot ochrony i próbując definiować pojęcie zabytku, posługiwały się w stosunku do ruchomych zabytków archeologicznych pojęciami: „wykopalisko”, „znalezisko”⁷. Nieruchome zabytki archeologiczne włączone zostały natomiast do kategorii zabytków nieruchomych.

Kolejnym aktem prawnym, który uwzględnił w przedmiocie ochrony zabytki archeologiczne, była ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury⁸. Dokument ten, uwzględniając niejako tradycje swoich poprzedników, nie daje konkretnej definicji zabytku archeologicznego, ale nadal posługuje się określeniem „wykopaliska i znaleziska archeologiczne” (art. 24). Pojawiający się w art. 5 ust. 5 zapis: „obiekty archeologiczne i paleontologiczne, jak ślady terenowe pierwotnego osadnictwa i działalności człowieka, jaskinie, kopalnie pradziejowe, grodziska, cmentarzyska, kurhany oraz wszelkie wytwory dawnych kultur” wprowadza nowy termin: „obiekt archeologiczny”. Termin ten, dookreślony enumeratywnie podanymi przykładami, jest wciąż mało konkretny, tym bardziej że wymienione

przykłady odnoszą się do obiektów zarówno archeologicznych, jak i paleontologicznych.

Trzeba zatem – z perspektywy przytoczonych tu aktów prawnych – zauważyć, iż obowiązująca Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami⁹ jest pierwszym aktem prawnym, który wprowadził pojęcie zabytku archeologicznego, podejmując zarazem próbę jego pełnego zdefiniowania.

Legalna definicja zabytku archeologicznego

Podejmując próbę kompleksowego zdefiniowania tego, czym jest zabytek archeologiczny, trzeba uwzględnić kilka ząbających się przepisów obowiązującej ustawy o ochronie zabytków.

Punktem wyjścia będzie, rzecz jasna, art. 3 ust. 1, który definiuje pojęcie zabytku. „Zabytek to nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową”.

Obowiązująca ogólna definicja zabytku wprowadza właściwe cywilnoprawnej terminologii kryteria, określające zabytek mianem rzeczy, nieruchomości lub jej części. Podział taki świadczy niewątpliwie o tym, że ustawodawca zabytek identyfikuje jako materialny, bardzo konkretny przedmiot. Zabieg taki uznać należy za w pełni uzasadniony, zwłaszcza że poprzednie regulacje prawne operowały bardzo różną terminologią, której stosowanie było utrudnione. Trzeba przy tej okazji zwrócić uwagę na kolejne kryteria wprowadzone do definicji zabytku, jakimi są: interes społeczny oraz występujące w charakterze alternatywnym wartości – historyczna, artystyczna lub naukowa. Okazuje się zatem, że o tym, czy mamy do czynienia z obiektem, który powinien być uznany za zabytek, decydować ma to, czy jego zachowanie leży w interesie społecznym oraz czy posiada on choć jedną z wymienionych powyżej wartości. Z perspektywy kilku lat obowiązywania ww. przepisu widać, że jego stosowanie bywa kontrowersyjne. Wprowadzenie powyższych kryteriów spowodowało bowiem, że przedmiot ochrony stał się bardzo szeroki.

Kolejnym nowym i niewątpliwie pozytywnym rozwiązaniem obowiązującej ustawy jest wprowadzenie pojęcia zabytku archeologicznego jako zupełnie

odrębnej kategorii. Tak więc obok zabytków nieruchomych i ruchomych pojawia się zabytek archeologiczny jako szczególna, a więc kwalifikowana forma zabytku.

Ustawodawca konsekwentnie wprowadził również podział na ruchome i nieruchome zabytki archeologiczne.

Definicja zabytku archeologicznego zawarta w art. 3 ust. 4 stanowi, iż zabytek archeologiczny to „zabytek nieruchomy, będący powierzchnią, podziemną lub podwodną pozostałością egzystencji człowieka, złożoną z nawarstwień kulturowych i znajdujących się w nich wytworów bądź ich śladów albo zabytek ruchomy, będący tym wytworem”.

Pamiętając, iż zabytek archeologiczny jest kwalifikowaną formą zabytku, i biorąc pod uwagę treść art. 3 ust. 4, nie można zapominać, że musi on spełniać również kryteria zawarte w ogólnej definicji zabytku. A zatem trzeba uwzględnić również to, iż zabytkiem archeologicznym będzie przedmiot, którego zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową.

Ustawodawca, chcąc usprawnić identyfikację zabytku archeologicznego, wprowadził w art. 6 ust. 3 enumeratywnie podane przykłady zabytków archeologicznych, którymi w szczególności są: pozostałości terenowe pradziejowego i historycznego osadnictwa, cmentarzyska, kurhany, relikty działalności gospodarczej, religijnej i artystycznej. Użyte tu określenie „w szczególności” wskazuje jedynie na przykładowe sytuacje, bowiem pełne wyliczenie zabytków archeologicznych i ich różnorodnych form byłoby oczywiście niemożliwe.

Chcąc kompleksowo przeanalizować definicję zabytku archeologicznego na gruncie obowiązującego prawa, nie można zapomnieć o implementowanych aktach prawa międzynarodowego, które stały się częścią porządku prawnego. W interesującej nas kwestii aktem takim będzie Europejska Konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego¹⁰. Posługuje się ona pojęciem „dziedzictwo archeologiczne”, które definiuje w art. 1 ust. 2: „W tym celu należy uznać za przedmiot dziedzictwa archeologicznego wszelkie pozostałości, obiekty i jakiegokolwiek inne ślady ludzkości z minionych epok:

- których zachowanie i analiza pomogą prześledzić historię ludzkości i jej stosunek do środowiska naturalnego;
- dla których wykopaliska i odkrycia oraz inne metody badań nad dziejami ludzkości i jej

środowiskiem są podstawowym źródłem informacji;

- które są usytuowane w jakimkolwiek miejscu podlegającym jurysdykcji Stron”.

Jest sprawą oczywistą, iż pojęcie „dziedzictwo archeologiczne” jest pojęciem szerszym od pojęcia „zabytek archeologiczny”, tym niemniej podejmując się próby kompleksowego zdefiniowania zabytku archeologicznego, należy również uwzględnić kryteria wprowadzone w definicji dziedzictwa archeologicznego. Na szczególną uwagę zasługuje zwłaszcza uznanie wykopalisk za podstawowe źródło informacji dla odkrytego zabytku archeologicznego.

Omawiając istniejący stan prawny, nie sposób nie odwołać się do orzecznictwa sądowego. Tu jednak okazuje się, że brak jest jakichkolwiek orzeczeń, które pomogłyby w doprecyzowaniu omawianego zagadnienia¹¹.

Istota właściwej identyfikacji zabytku archeologicznego i jej prawne konsekwencje

Kilkuletnie już doświadczenia w zakresie stosowania obowiązującej definicji zabytku archeologicznego wykazują, że jej bardzo szeroko ustawione kryteria stwarzają w praktyce poważne trudności w zakresie rozpoznania i sprecyzowania różnic pomiędzy zabytkiem „zwykłym” a zabytkiem archeologicznym.

Trzeba przy tej okazji przypomnieć, iż konsekwencje prawidłowej identyfikacji są istotne, ustawodawca wprowadził bowiem kilka nowych przepisów dotyczących wyłącznie zabytków archeologicznych.

Ustawa nakłada na obywatela wiele obowiązków, w tym m.in. związanych z przypadkowym znalezieniem przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie¹², że jest on zabytkiem archeologicznym (art. 33 ust. 1). Niedopełnienie ich skutkuje sankcją karną określoną w art. 116. Przy tej okazji należy zwrócić uwagę na art. 35 ust. 1: „Przedmioty będące zabytkami archeologicznymi odkrytymi, przypadkowo znalezionymi albo pozyskanymi w wyniku badań archeologicznych stanowią własność Skarbu Państwa”. Właściwa identyfikacja oraz określenie, czy znaleziony (odkryty) obiekt jest zabytkiem „zwykłym”, czy archeologicznym decyduje o prawie do jego własności. Odkrywcy bądź przypadkowemu znalazcy zabytku archeologicznego przysługuje na mocy art. 34 ust. 1 nagroda¹³. Wynagrodzenie dla odkrywcy zabytku „zwykłego” przewidziane zostało w art. 32 ust. 9, który odsyła w tej materii do przepisu kodeksu cywilnego (art. 189).

Kolejne obowiązki określa art. 32 ust. 1: „Kto w trakcie prowadzenia robót budowlanych lub ziemnych odkrył przedmiot, co do którego istnieje przypuszczenie, iż jest on zabytkiem, jest obowiązany:

- 1) wstrzymać wszelkie roboty mogące uszkodzić lub zniszczyć odkryty przedmiot;
- 2) zabezpieczyć przy użyciu dostępnych środków ten przedmiot i miejsce jego odkrycia;
- 3) niezwłocznie zawiadomić o tym właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków, a jeśli nie jest to możliwe, właściwego wójta (burmistrza, prezydenta miasta)”.

Niedopełnienie ww. obowiązków skutkuje sankcją karną określoną w art. 115.

Nowe obowiązki wprowadzone w przytoczonych wyżej artykułach uznać należy, mimo ich restrykcyjnego charakteru, za rozwiązanie konieczne. W cytowanych przepisach widać intencje ustawodawcy, który, przewidując nowe zagrożenia dla dziedzictwa archeologicznego, związane ze zmieniającymi się uwarunkowaniami społeczno-ekonomicznymi, nakłada nowe obowiązki, a brak ich respektowania uznaje za wykroczenie. Tym niemniej to właśnie na gruncie nowych przepisów sprawa właściwej, poprawnej identyfikacji zabytku archeologicznego jest bardzo istotna.

Wprowadzone przepisy oraz uczynienie z zabytku archeologicznego kwalifikowanej formy zabytku wskazują na intencje ustawodawcy, który chciał ochroną prawną otoczyć dziedzictwo archeologiczne. Zważywszy na nowe formy zagrożeń, jakie pojawiły się w Polsce po przemianach ustrojowych na początku lat 90. XX w., trzeba docenić starania w tej materii. Zakładając racjonalność i dobrą wolę działających ustawodawcy, trudno jednak z perspektywy kilkuletnich doświadczeń nie dostrzec, że wprowadzona definicja coraz częściej stwarza na gruncie stosowania prawa problemy. Dotyczą one nie tylko organów administracji państwowej, które, opierając się na ww. definicji, muszą rozstrzygać w postaci decyzji bądź postanowień administracyjnych o wielu kwestiach, lecz również budzą niekiedy niepokój w środowisku samych archeologów oraz wśród coraz liczniejszej grupy osób zajmujących się hobbystycznie poszukiwaniami różnego rodzaju „starożytności”.

Dylematy wokół interpretacji

Wydaje się, że to właśnie różnego rodzaju poszukiwania, których legalność prowadzenia sankcjonuje

obowiązująca ustawa (art. 36. ust. 1 pkt 12 ustawy o zabytkach)¹⁴ obnażyły swego rodzaju niedoskonałość definicji zabytku archeologicznego. Liczba odkrywanych przedmiotów oraz ich różnorodność spowodowały, że absolutnie konieczne stało się stwierdzenie, czy w myśl obowiązującej ustawy mogą być one uznane za zabytki.

Rozwiązanie tego problemu ma, jak wiemy, swoje prawne konsekwencje, dotyczące nie tylko prawa własności, ale również roszczeń z tytułu nagrody lub znaleźnego, które mogą być przyznane znalazcy bądź odkrywcy zabytku (w tym zabytku archeologicznego). Trzeba zaznaczyć, że pojawiają się w literaturze opinie, które postulują, aby każdy znaleziony zabytek archeologiczny uznawać za skarb¹⁵. Mimo że hipoteza normy zawartej w art. 189 kodeksu cywilnego (skarbu) jest w istocie zbieżna z hipotezą normy z art. 35 ust. 1 ustawy o zabytkach, to uznanie każdego zabytku archeologicznego za skarb byłoby zdaniem autora niewskazane. W praktyce bowiem okazuje się, że założenie, iż każdy odkryty zabytek archeologiczny musi posiadać wartość naukową, artystyczną lub materialną, jest utopią. Sytuacja ta jest nader czytelna w przypadku odkrywania materiału masowego (np. ułamków ceramiki), który został już gruntownie rozpoznany i przebadany. Nadto zauważyć należy, że na gruncie samej archeologii jako nauki definicja skarbu ma własne znaczenie¹⁶.

Powracając jednak do wątpliwości dotyczących obowiązującej definicji zabytku archeologicznego podkreślić trzeba, iż w procesie stosowania prawa rozstrzygnięcie, czy dyskusyjny zabytek zasługuje na to, aby uznać go za zabytek archeologiczny, musi opierać się na kryteriach ustawowych. Te jednak, co już zostało powiedziane, okazują się nie być jednoznacznie wyrażone.

Oto bowiem kryteriami, które mają pozwolić nam na identyfikację zabytku archeologicznego, poza ogólną definicją zabytku zawartą w art. 3 ust. 1, są wprowadzone w art. 3 ust. 4 dodatkowe uściślenia w postaci kontekstu, w jakim zabytek został odkryty bądź znaleziony, tj. na powierzchni, pod ziemią lub pod wodą, w powiązaniu z nawarstwieniem kulturowym.

Tak ustawione kryteria definicji zabytku archeologicznego pozwalają uznać za zabytek archeologiczny np. przedmioty pochodzące z okresu II wojny światowej. Okazuje się bowiem, że znajdujący się pod ziemią lub pod wodą obiekt, który będzie mieć choć jedną z przewidzianych w art. 3 ust. 1 wartości,

a więc wartość historyczną, artystyczną lub naukową, może zostać tak sklasyfikowany.

Tak więc kontrowersje i dyskusje dotyczące obowiązującej definicji zabytku archeologicznego zasadniczo sprowadzają się do pytania: czy istotnie – chcąc stosować obowiązujące kryteria definicji – zamierzamy wprowadzać do archeologii zupełnie nowe kategorie zabytków, którymi archeologia dotąd bezpośrednio się nie interesowała?

Niewątpliwie gros odkrywanych bądź znajdowanych przedmiotów nowożytnych, w tym coraz liczniej reprezentowanych militariów, uznać należałoby za zabytki. Wydaje się jednak, że uznawanie tych przedmiotów za zabytki archeologiczne może stać się kłopotliwe dla samej archeologii.

Jest faktem, że zainteresowania współczesnej archeologii, zaangażowanej od początku lat 90. XX w. w coraz liczniejsze badania ratownicze towarzyszące licznym inwestycjom, przesunęły znacznie jej spektrum aktywności badawczych. Jeszcze do lat 80. XX w. górną granicą chronologiczną był dla archeologii schyłek średniowiecza.

Współczesna archeologia zmienia swoje oblicze. Coraz częściej przedmiotem badań, zwłaszcza na obszarach wielkomijskich, stają się zabytki datowane na XVIII, a nawet XIX w.

Trzeba jednak pamiętać, że uznanie licznego materiału odnajdywanego np. na polach bitewnych za zabytki archeologiczne rodzi dalsze konsekwencje. Jeśli bowiem zdecydujemy się na taki zabieg, to zabytki te powinny trafić do muzeów archeologicznych bądź przynajmniej muzeów, które mają dział archeologiczny. Jest sprawą bezsporną, że powstaje w związku z tym kolejny problem dotyczący naukowego opracowania tej kategorii zabytków, ich konserwacji i magazynowania.

Wydaje się, iż obecnie wprowadzenie do archeologii zupełnie nowej, acz bardzo licznie reprezentowanej kategorii zabytków ujawni dwa zasadnicze problemy: kto ten materiał opracuje i gdzie zostanie on zdeponowany?

Jest zatem zasadne, aby kwestie obowiązującej definicji zabytku archeologicznego przedyskutować ze środowiskiem archeologicznym. Trzeba bowiem postawić pytanie: czym zainteresowana jest dzisiaj i w jakim kierunku zmierza współczesna archeologia?

Zdaniem autora nie ulega wątpliwości, że odkrywane bądź odnajdowane dzisiaj przedmioty z XIX czy nawet XX w., które zasługują na ochronę prawną, mogą za kilkadziesiąt lat stanowić cenny materiał badawczy. Nawet jeśli w dzisiejszego punktu

widzenia walory tych zabytków mogą wydawać się wątpliwe, warto chronić je dla przyszłych pokoleń. Wydaje się jednak, że w tym celu wystarczy uznać je po prostu za zabytek. Wszak lista kategorii zabytków, które ustawodawca wprowadził w art. 6, jest okazała. Zawsze jednak można w razie konieczności ją rozwinąć, doprecyzować bądź wręcz dodać do niej kolejną kategorię. Nie jest zatem, zdaniem autora, uzasadnione, aby – posługując się obowiązującą definicją zabytku archeologicznego – uznawać za zabytki archeologiczne przedmioty, z którymi współczesna archeologia po prostu nie będzie w stanie sobie poradzić.

Powstaje zatem pytanie: czy obowiązująca definicja powinna zostać zmieniona, a jeśli tak, to w jakim zakresie? Wydaje się, że wprowadzenie zmian jest nieuniknione. Dowodzą tego liczne problemy z jej interpretacją, pojawiające się nie tylko w środowiskach konserwatorskich. Mają je również organa zajmujące się m.in. ściganiem i zwalczaniem przestępczości przeciwko zabytkom (policja, prokuratura, straż graniczna, izby celne). Okazuje się bowiem, iż niejednoznacznie brzmiąca definicja przysparza problemów z właściwą identyfikacją zabytków, co rodzi konsekwencje natury dowodowej.

Jest sprawą bezsporną, że wszystkie podmioty stosujące prawo oczekują wyrazistych i ostrych definicji, których interpretacja nie będzie wymagała specjalistycznych wykładni. Trzeba jednak zauważyć, iż zdefiniowanie przedmiotu ochrony, jakim jest zabytek archeologiczny czy, w szerszym kontekście ujmując, dziedzictwo archeologiczne, jest zadaniem trudnym. Stworzenie bowiem ponadczasowej stałej definicji okazuje się problematyczne. Trudność ta jest spowodowana przede wszystkim rozwojem samej archeologii, której przedmiot zainteresowania ulega ciągłej ewolucji.

Z perspektywy blisko pięciu lat obowiązywania dyskusyjnej definicji zabytku archeologicznego widać, że najwięcej problemów wiąże się z odkrywaniem bądź znajdowanymi przedmiotami, których metryka pochodzenia nie jest starsza niż 100-150 lat. Należałoby zatem zastanowić się, czy wprowadzenie do obowiązującej definicji zabytku archeologicznego cezury chronologicznej nie zlikwidowałoby wielu kontrowersyjnych sytuacji. Ponadto zasadne wydaje się uzupełnienie bądź uszczegółowienie listy zabytków podanej przez ustawodawcę w art. 6 ust. 1. Przykładowo wymieniona w art. 6 ust. 2c kategoria militariów mogłaby zostać uzupełniona zabytkami techniki militarnej.

Można przypuszczać, że stworzenie „idealnej” definicji będzie bardzo trudne i bynajmniej nie rozwiąże wszystkich problemów dotyczących ochrony dziedzictwa archeologicznego. O skuteczności funkcjonującego systemu ochrony prawnej nie decyduje bowiem wyłącznie doskonałość użytych definicji, ale również – a może przede wszystkim – spójność wielu uzupełniających się przepisów prawnych, konsekwencja w ich stosowaniu czy wreszcie podnoszenie świadomości prawnej społeczeństwa. Potwierdzają to przykłady innych europejskich regulacji prawnych, posługujących się definicją zabytku archeologicznego bądź dziedzictwa archeologicznego, które,

jak się okazuje, nie są nadmiernie rozbudowane, a czasami zaskakują wręcz swoją prostotą¹⁷.

*Wystąpienie na sesji naukowej „Definicja zabytku”, zorganizowanej przez Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków 17.04.2008 w Gostyniu. Sesja stanowiła część obchodów Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków.

Dr Maciej Trzeciński, adiunkt w Katedrze Kryminalistyki Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, zastępca dyrektora Muzeum Miejskiego Wrocławia. Autor publikacji z zakresu przestępczości przeciwko zabytkom.

Przypisy

1. Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2003 r. Nr 162, poz. 1568, z późn. zm.).
2. Dekret Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece na zabytkami sztuki i kultury (Dz.U. z 1918 r. Nr 16, poz. 36).
3. E. Majewski, *Dziesięcioro przykazań archeologiczno-przedhistorycznych*, „Światowit”, t. VIII, 1907, s. 105.
4. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami (Dz.U. z 1928 r. Nr 29, poz. 265, z późn. zm.).
5. Art. 1. „Zabytkiem w rozumieniu niniejszego rozporządzenia jest każdy przedmiot tak nieruchomy, jak ruchomy, charakterystyczny dla pewnej epoki, posiadający wartość artystyczną, kulturalną, historyczną, archeologiczną lub paleontologiczną, stwierdzoną orzeczeniem władzy państwowej i zasługujący wskutek tego na zachowanie”.
6. R. Jakimowicz, *Polskie ustawodawstwo o ochronie zabytków przedhistorycznych*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XI, 1932, s. 1-7.
7. Tę samą terminologię zastosowano w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 23 września 1932 r. o sposobie chronienia przedmiotów zabytkowych będących własnością państwa (Dz.U. z 1932 r. Nr 89, poz. 750, par. 2).
8. Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz.U. z 1999 r. Nr 98, poz. 1150, z późn. zm.).
9. Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków..., jw.
10. Europejska Konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego (poprawiona), sporządzona w La Valetta dnia 16 stycznia 1992 r. (Dz.U. z 1996 r. Nr 120, poz. 564).
11. Wyjątek stanowi wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 października 2007 r. (sygn. K 20/07), który ustosunkowuje się do kwestii finansowania badań archeologicznych. Jednak w przedmiotowej sprawie definicji zabytku archeologicznego nie wypowiada się w ogóle.
12. Uzasadnione, jak się wydaje, są głosy krytyczne, które dotyczą faktu uczynienia z przypadkowego znalazcy eksperta od zabytków archeologicznych. Na gruncie omawianej tu definicji

zabytku archeologicznego jego zidentyfikowanie przez laika będzie bardzo trudne.

13. Tryb nagradzania określa Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 1 kwietnia 2004 r. w sprawie nagród za odkrycie lub znalezienie zabytków archeologicznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 71, poz. 650).

14. Szczegóły dotyczące uzyskania pozwolenia na prowadzenie poszukiwań reguluje Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 9 czerwca 2004 r. w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich i architektonicznych, a także innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz badań archeologicznych i poszukiwań ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych (Dz.U. z 2004 r. Nr 150, poz. 1579).

15. M. Dreła, *Własność zabytków*, Warszawa 2006, s. 199.

16. Na przykład: „Skarby, zespoły wartościowych przedmiotów ukryte przez właścicieli w celu bezpiecznego ich przechowania lub zdeponowane z pobudek kultowych”, L. Leciejewicz, *Mały słownik kultury dawnych Słowian*, Warszawa 1988, s. 356.

17. Na przykład obowiązująca w tej materii w Irlandii ustawa z 1930 r., *National Monument Act*, zabytek archeologiczny definiuje jako „jakikolwiek przedmiot ruchomy, zarówno obrobiony, częściowo obrobiony lub nieobrobiony, który z powodu archeologicznego kontekstu związanego z nim albo z powodu jego związku z jakimkolwiek irlandzkim wydarzeniem historycznym lub postacią, ma wartość znacząco większą niż jego wartość sama w sobie (włącznie z wartością artystyczną). Powyższe wyrażenie obejmuje szczątki ludzkie i zwierzęce, a nie obejmuje skarbów (narodowych), których państwo prawnie się zrzekło” (tłum. autor). Obowiązująca od 2004 r. we Francji ustawa *Code du Patrimoine* posługuje się pojęciem „dziedzictwa archeologiczne”: „zalicza się do dziedzictwa archeologicznego wszystkie zabytki i inne pozostałości egzystencji ludzkiej, których ochrona i studiowanie, szczególnie poprzez wykopaliska archeologiczne, pozwala prześledzić historię ludzkości i jej związek ze środowiskiem naturalnym” (tłum. autor).

ON THE DEFINITION OF THE ARCHAEOLOGICAL MONUMENT

The binding statute of 23 July 2003 on the protection and care of historical monuments was the first Polish legal regulation relating to the protection of the national heritage to introduce the concept of the archaeological monument. Its pre-war predecessors and the statute on the protection of cultural property from 1962 consistently used the terms “excavations” or “findings”. The introduced division of monuments into mobile, immobile and archaeological (the latter are also classified as mobile and immobile) constitutes irrefutable proof that the object under protection has become more extensive and concrete. New systemic, economic and legal conditions have become the reason why the scale of threats to archaeological heritage grew rapidly already at the onset of the 1990s. The solutions introduced into the statute, concerning the protection of archaeological monuments, imposed civic duties whose neglect is now threatened with penal accountability.

From the viewpoint of the almost five years-long existence of the statute on monuments it has become apparent that the application of its regulations can be problematical. Reservations are formulated not only by bodies using this law in their decision-making process but also those involved in combating and preventing crimes committed against monuments (the police force, border guards,

customs services). Fundamental doubts are produced by an interpretation of the definition of the historical monument and its classified form, i.e. the archaeological monument. Attention is also drawn to the fact that the range of the definition of the archaeological object has been delineated much too generally, which makes it possible to classify, for instance, an item originating from the early twentieth century as an archaeological monument. Indubitably, the clarity and acuteness of the definition are closely associated with legal consequences pertaining to, e.g., awarding a person who had discovered an archaeological monument or punishment for damaging or appropriating it.

It is high time, therefore, to answer whether the binding definition should be modified, and if so, then to what extent. It seems that this question should be addressed to archaeologists, since in the course of the past decade the range of the interests of contemporary archaeology has changed due to the development of large municipal agglomerations and the construction of roads and highways, always accompanied by archaeological investigations. A discussion on the definition of the archaeological monument is also directly connected with the increasingly universal search for monuments, conducted across the country.